

# Ryszard Rynkowski, Wystarczy by

Gdy dzie&#324; uchyla drzwi

Ws&#322;uchany w sen Tw&#242;ocute;j cz&#281;sto my&#347;l&#281; jak

Los uk&#322;ada si&#281; jak d&#378;wi&#281;k, na klawiaturze cie&#3

Tam &#347;wiat ju&#380; szczerzy k&#322;y, a w tej ciep&#322;ej dobrze cich

Niech dwa d&#378;wi&#281;ki plot&#261; si&#281; w harmonii zwyk&#32

Aby &#380;y cie mia&#322;o smak, wystarczy by&#263;

Nieuchwytnie pie&#347;ci&#263; czas, wystarczy by&#263;

Niech sobie p&#281;dzi wielki &#347;wiat, wypada z szyn

Niech gdzie indziej wy&#347;cig trwa, a Ty b&#261;d&#378; ko&#322;o mnie,

Jak &#380;y&#263;, nie powiem Ci, nie trzeba pachnie&#263;, wodzi&#263;, k

Trwa&#263; w powozie zwyk&#322;y ch dni, na przeciw swego wi, za nic

Aby &#380;y cie mia&#322;o smak, wystarczy by&#263;

Nieuchwytnie pie&#347;ci&#263; czas, wystarczy by&#263;

Niech sobie p&#281;dzi wielki &#347;wiat, wypada z szyn

Niech gdzie indziej wy&#347;cig trwa, a Ty b&#261;d&#378; ko&#322;o mnie,